Księga Sędziów

Rozdział 14

**1**. Samson poszedł do Timny i zobaczył tam kobietę z córek Filistynów. **2**. A gdy wrócił, oznajmił swemu ojcu i swej matce: Widziałem w Timnie kobietę z córek Filistynów. Weźcie mi ją więc za żonę. **3**. Jego ojciec i matka powiedzieli mu: Czy nie ma kobiety wśród córek twych braci ani w całym moim ludzie, że chcesz iść i wziąć sobie żonę spośród nieobrzezanych Filistynów? Samson odpowiedział swemu ojcu: Weźcie mi tę, bo spodobała się moim oczom. **4**. A jego ojciec i matka nie wiedzieli, że to wyszło od JAHWE, bo on szukał sposobności przeciwko Filistynom. W tym czasie bowiem Filistyni panowali nad Izraelem. **5**. Samson poszedł więc ze swoim ojcem i *swoją* matką do Timny i przyszli do winnic Timny. A oto młody, ryczący lew wybiegł mu naprzeciw. **6**. Wtedy Duch JAHWE zawładnął nim i rozdarł on lwa, jakby rozdarł koźlę, choć nie miał nic w ręku. Jednak swojemu ojcu i *swojej* matce nie powiedział o tym, co uczynił. **7**. Potem przyszedł i rozmawiał z tą kobietą, a ona podobała się Samsonowi. **8**. A kiedy po kilku dniach wrócił, aby ją pojąć *za żonę*, zboczył *z drogi*, aby obejrzeć padlinę lwa. A oto rój pszczół i miód *były* w padlinie lwa. **9**. Wziął go do rąk, szedł drogą i jadł, a gdy przyszedł do swego ojca i *swej* matki, dał im i jedli. Nie powiedział im jednak, że miodu nabrał z padliny lwa. **10**. Potem jego ojciec poszedł do tej kobiety i Samson wyprawił tam wesele. Tak bowiem zwykli czynić młodzieńcy. **11**. A gdy *Filistyni* ujrzeli go, wzięli trzydziestu towarzyszy, aby przy nim byli. **12**. I Samson powiedział do nich: Zadam wam zagadkę. Jeśli ją rozwiążecie w ciągu siedmiu dni wesela i wyjaśnicie mi ją, dam wam trzydzieści prześcieradeł i trzydzieści szat zamiennych. **13**. A jeśli mi *jej* nie rozwiążecie, wtedy to wy dacie mi trzydzieści prześcieradeł i trzydzieści szat zamiennych. Odpowiedzieli mu: Zadaj swoją zagadkę, a my jej posłuchamy. **14**. I powiedział do nich: Z pożerającego wyszedł pokarm, a z mocnego wyszła słodycz. I przez trzy dni nie mogli rozwiązać tej zagadki. **15**. I powiedzieli siódmego dnia do żony Samsona: Namów swego męża, aby nam zdradził zagadkę, inaczej spalimy ogniem ciebie i dom twego ojca. Czy po to nas wezwaliście, aby nas ograbić? Czy nie po to? **16**. Płakała więc żona Samsona przed nim, mówiąc: Tak naprawdę nienawidzisz mnie i nie kochasz mnie. Zadałeś synom mego ludu zagadkę i nie chcesz mi jej wyjaśnić. I powiedział jej: Oto nie wyjaśniłem jej swojemu ojcu i *swojej* matce, a tobie miałbym ją wyjaśnić? **17**. I płakała przed nim przez siedem dni, póki trwało wesele. A siódmego dnia wyjaśnił jej, bo mu się naprzykrzała. A ona powiedziała zagadkę synom swego ludu. **18**. A siódmego dnia przed zachodem słońca mężczyźni tego miasta powiedzieli do niego: Cóż słodszego nad miód, a co mocniejszego nad lwa? On im odpowiedział: Gdybyście nie orali moją jałowicą, nie odgadlibyście mojej zagadki. **19**. Potem zstąpił na niego Duch JAHWE i poszedł do Aszkelonu, zabił trzydziestu mężczyzn spośród nich, zdjął z nich łupy i dał *szaty* zamienne tym, którzy rozwiązali zagadkę. I rozpalił się jego gniew, i poszedł do domu swojego ojca. **20**. Żona Samsona zaś została oddana jego towarzyszowi, który był jego przyjacielem.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski